

BRMG-KR. 0012.3.2011

**PROTOKÓŁ NR 5-3/2011**  
z posiedzenia  
**Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Gdańska,**  
które odbyło się **29 marca 2011r.**

Posiedzenie Komisja rozpoczęła o godz. 16,00

Obecni: wg załączonej listy obecności, która stanowi załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.

Na stan 7 (siedmiu) członków Komisji, w posiedzeniu uczestniczyło 6 (sześciu), czyli było quorum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Lista pozostałych osób uczestniczących w posiedzeniu *stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.*

**Pan Grzegorz Strzelczyk - Przewodniczący Komisji** powitał wszystkich obecnych, stwierdził quorum i przedstawił porządek posiedzenia, *który stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.*

Powiedział, że na prośbę Zastępcy Prezydenta proponuje zmianę porządku: planowany punkt 3 omówić jako 2. Komisja nie zgłosiła uwag do zaproponowanej zmiany i jednogłośnie - 5 głosami za- przyjęła następujący **porządek posiedzenia:**

1. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Rewizyjnej w dniu 16 lutego 2011r.
2. Zapoznanie się z bieżącą korespondencją, jaka wpłynęła do komisji.
3. Przyjęcie terminarzu posiedzeń Komisji i planu pracy.
4. Sprawy wniesione, wolne wnioski.

**PUNKT 1**

Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Rewizyjnej w dniu 16 lutego 2011r.

Komisja, jednogłośnie - 5 głosami za - przyjęła Protokół Nr 4-2/2011r. z posiedzenia Komisji Rewizyjnej w dniu 16 lutego 2011r.

## PUNKT 2.1

Omówienie skargi Pana ..... z dnia 17 marca 2011r.

---

*Podlega ustawie o ochronie danych osobowych.*

## PUNKT 2.2

Omówienie skargi Pani ..... z dnia 2 marca 2011r.

---

*Podlega ustawie o ochronie danych osobowych.*

## PUNKT 2.3

Rozpatrzenie pism Stowarzyszenia Żabianka z dnia 21.03.2011r. i Zarządu Osiedla Żabianka-Wejhera-Jelitkowo-Tysiaclecia z dnia 16.03.200r. – zażalenie na działanie Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Gdańska, dotyczące posiedzenia Komisji w dniu 16 lutego 2011r.

**Grzegorz Strzelczyk** - przewodniczący Komisji powitał przedstawicieli Stowarzyszenia Żabianka oraz Zarząd Osiedla Żabianka-Wejhera-Jelitkowo-Tysiaclecia i dalej powiedział: W związku tym, że sprawa w pewnym stopniu dotyczy mnie osobiście, to dla czystości sprawy, prowadzenie tego punktu przekazuję wiceprzewodniczącemu komisji - oddaję głos panu Pawłowi Czerniewskiemu.

### **Paweł Czerniewski** - wiceprzewodniczący Komisji

Witam Państwa. Ponieważ Pan Prezydent Bojanowski ma inne obowiązki i musi nas opuścić, uzgodniliśmy, że wygłosi tutaj krótkie oświadczenie. Natomiast Dyrektor Marcin Dawidowski pozostanie i będzie reprezentował Urząd Miasta podczas tej dyskusji.

### **Andrzej Bojanowski** - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Szanowni Państwo, szczególnie Państwo, z którymi spotykaliśmy się wielokrotnie na Żabiance. To, dlaczego nie podpisaliśmy porozumienia, to wszystkim Państwu jest wiadomo, ponieważ był konflikt. My w ten konflikt nie chcemy już, zresztą tutaj za namową Pana przewodniczącego uznaliśmy, że przed wyborami do rad osiedli nie będziemy podpisywać, jakieś gry uskutecznić, bo takie były sugestie ze strony mieszkańca... albo mieszkańców Gdańska. Natomiast, co do jednego zapewniam, zapewniam co do tego, że bez względu na to, kiedy przyjdzie moment podpisania, to my je po prostu podpiszemy i zrealizujemy. Chyba po to spotykaliśmy się przez półtora roku, żeby dojść do jakiegoś konsensusu. Co jest bardzo istotne, to że niektóre rzeczy są już realizowane, niektóre zostały zrealizowane, ale część rzeczy będzie musiała z realizacją poczekać na podpisanie porozumienia.. Moim zdaniem to jest normalne,

dlatego, że jeżeli jest to jakaś umowa społeczna co do pewnym rozwiązań, no to musimy zawrzeć ta umowę społeczną. Ona musi być zmaterializowana. My się z żadnych ustaleń, które poczyniliśmy nie wycofujemy.

**Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji**

Jedno pytanie uzupełniające - jakie rzeczy będą robione bez porozumienia, a jakie będą musiały poczekać na porozumienia?

**Andrzej Bojanowski - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska**

Przede wszystkim na porozumienie czekamy z monitoringiem, bo to jest bardzo istotny element dla osiedla i dla nas, ale jest to dosyć kosztowny element, tego całego... Nie robimy go na wszystkich osiedlach, żebyśmy mieli jasność. Jest to istotna sprawa dla Żabianki i dla Miasta w świetle funkcjonowania Hali, ale jest to temat dość drażliwy. Jest przygotowany, będą przygotowane pieniądze, będzie zrealizowany, ale najpierw podpiszemy porozumienie.

Część rzeczy zrobiliśmy w ogóle bez porozumienia. Pokazywaliśmy Państwu, że po prostu robimy, bo powiedzieliśmy, że je zrobimy. I tak: remontowaliśmy ul. Gospody, przystąpiliśmy do przebudowy chodnika i ciągu rowerowo-pieszego. To chyba dowodzi, że jesteśmy uczciwi według naszych deklaracji i je zrobimy.

**Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji**

Dziękujemy panu Prezydentowi. Dalej na zadane pytania odpowiadał będzie Dyrektor Dawidowski.

**Andrzej Kupidura - przewodniczący Rady Nadzorczej SM Żabianka**

Pełniłem funkcję przewodniczącego Rady Osiedla Żabianka.... Chciałem powiedzieć parę słów w obecności pana Prezydenta.

My Panie Prezydencie nie jesteśmy w sporze z Panem czy z Dyrektorem Dawidowskim, bo te kilkuletnie negocjacje zaowocowały zbliżeniem stanowisk i jesteśmy w zasadzie w tej chwili gotowi do zrealizowania tych wszystkich spraw, które żeśmy wcześniej wynegocjowali. W momencie, gdy jesteśmy gotowi to porozumienie podpisać - i uzyskać profity na rzecz mieszkańców Żabianki uzyskać, to raptem Komisja Rewizyjna RMG stwarza problem, który może realizację tych wszystkich ustaleń przesunąć o rok, dwa albo na święte nigdy.

**Andrzej Bojanowski - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska**

Na święte nigdy na pewno nie, bo moim zdaniem to porozumienie podpiszemy w czerwcu.

**Andrzej Kupidura - przewodniczący Rady Nadzorczej SM Żabianka**

A kiedy będą przetargi, realizacja.

**Andrzej Bojanowski - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska**

Po podpisaniu porozumienia będą przetargi.

**Andrzej Kupidura - przewodniczący Rady Nadzorczej SM Żabianka**

To w przyszłym roku ewentualnie realizacja.

**Andrzej Bojanowski - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska**

Nie to kwestia 45 dni, rozpoczniemy realizację na pewno w tym roku, chyba, że będzie nowa rada osiedla w zupełnie nowym składzie, której nie będzie się podobało ustalenie, które zrobiliśmy.

**Andrzej Kupidura - przewodniczący Rady Nadzorczej SM Żabianka**

Ja zabrałem głos w Pana obecności dla podkreślenia faktu, że my nie jesteśmy w sporze.

**Andrzej Bojanowski - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska**

Ja wiem o tym. My z Państwem dosyć długo się spotykaliśmy, wiemy z jak wysokiego „C” startowaliśmy i skończyliśmy normalnie, jak normalni ludzie.

**Andrzej Kupidura - przewodniczący Rady Nadzorczej SM Żabianka**

My zwróciliśmy się do szacownej Komisji z naszym pismem, chcąc wyprostować nieścisłości.

Po pierwsze Komisja Rewizyjna tu obecna, została wprowadzona w błąd. Nie wiem świadomie czy nieświadomie, w każdym razie na 100%. Pani Maria Cholewińska nie reprezentuje żadnego Komitetu Protestacyjnego. Pani Maria Cholewińska wprowadziła Komisję w błąd oświadczając na posiedzeniu tej komisji nieprawdę. Otóż nie dysponuje poparciem żadnymi listami z 2 tysiącami podpisów popierającymi Komitet Protestacyjny, bo takiego Komitetu nie ma. Lista 2 tysięcy podpisów została zebrana w 2007r. przez tu obecnych ludzi, w których to Pani Maria Cholewińska brała tylko szczątkowy udział - przy naszym piśmie są załączniki, które to wszystko poświadczają. Komitet Protestacyjny przekazał dalsze działania, prerogatywy tego Komitetu zarządowi SM Żabianka uznając, że już sam nie jest władny i niczego mądrego nie wymyśli. Zarząd SM Żabianka sprawę przejął. Komitet Protestacyjny - jest tam kolejny dokument poświadczający, w związku z tym uległ samorozwiązaniu. Ostatni przewodniczący tego komitetu jest tutaj obecny - pan Wiesław Gronowski. Pani Maria Cholewińska zaś, ni stąd ni zowąd wymyśla jakiś komitet protestacyjny, którego de facto nie ma, posługuje się listami zebranymi w całkiem innej sprawie i wprowadza Państwa w błąd. Nie wiem czy to jest przestępstwo, czy wykroczenie, jeżeli organ samorządu terytorialnego, jakim jest komisja Rady Miasta Gdańska zostaje wprowadzony w błąd niewiadomo po co i nie wiadomo dlaczego, ale to niech się tłumaczy ta pani. W każdym bądź razie nie reprezentuje ona środowiska Żabianki. Komitet Protestacyjny Żabianka Wejhera nie istnieje. Osiedle Wejhera, czyli SM Osiedle Młodych podpisała porozumienie chyba już rok temu i wówczas nie było potrzeby uczestnictwa żadnej rady, żadnego stowarzyszenia - po prostu zarząd SM Osiedle Młodych podpisał z Miastem porozumienie i zobowiązania z niego wynikające są realizowane. Natomiast u nas strony, które są upoważnione do występowania w sprawie zostały absolutnie pominięte. Raptem ni stąd ni zowąd p. Maria Cholewińska w pojedynkę działając, nikogo nie reprezentując, nie mając żadnego poparcia raptem powoduje, że ta Komisja prokuruje takie stanowisko i takie pismo, które nabiera dalszego biegu komplikując wieloletnie dyskusje i ustalenia porozumienia społeczności „żabiankowej” z Urzędem Miasta Gdańska.

Panie przewodniczący, każdy błąd jest do naprawienia i każdy błąd popełnić może. Udokumentowaliśmy w sposób niezbity, że działania pani Marii Cholewińskiej są działaniami w żaden sposób nieuprawnionymi, samozwańczymi, dlatego przyszliśmy dzisiaj na posiedzenie Komisji, by tę rzecz wyprostować i z prośbą o wystąpienie naszego stanowiska. My twierdzimy, że stronami porozumienia jest Zarząd SM Żabianka reprezentujący środowisko osiedla i Urząd Miasta. Ani rada osiedla, ani Stowarzyszenie

Żabianka nie są stronami, co najwyżej do podpisania może dojść w ich obecności, ale nigdy nie będą występować jako strona, bo nie mają takich uprawnień.

Sprawa druga. Rada Osiedla, gdy jeszcze działała, a której byłem przewodniczącym, dyskutowała ten temat, bo braliśmy udział w tych dyskusjach z Urzędem Miasta i zostało wypracowane następujące stanowisko:

- Rada Osiedla, jeżeli nie dojdzie do porozumienia przed wygaśnięciem mandatu rady, przekazuje sprawę do dalszego prowadzenia funkcjonującemu zarządowi osiedla i nałożyła na ten zarząd obowiązek reprezentowania wypracowanego przez Radę Osiedla stanowiska. Stanowisko rady osiedla jest następujące: Rada Osiedla popiera te dyskusje i jest za podpisaniem porozumienia w formie, jakiej zostało to wypracowane w czasie tych długich dyskusji.

I to jest stanowisko. Nie bardzo wiemy, co raptem takiego się zdarzy po 8 maja br. . tzn. powstanie rada, która powie nie podpisujemy porozumienia? Ona w dalszym ciągu nie będzie stroną. Nie ma żadnej osobowości prawnej, może tylko kibicować i uświetnić w trzecim tle ewentualnie moment podpisywania porozumienia. I tylko taka jest rola tych ciał. Dlatego też zwracamy się do Państwa, z całym szacunkiem, abyście naprawili popełniony błąd, bo żeście zostali wprowadzeni w błąd i dlatego takie są skutki takiego działania.

#### Jan Stefańczyk - przewodniczący zarządu osiedla

Mało tego, że rada brała udział w prowadzonych dyskusjach, zostali przez tę radę wytypowani przedstawiciele do prowadzenia tychże dyskusji z miastem, i ci przedstawiciele mieli pełnomocnictwo rady osiedla do prowadzenia takich rozmów. Stanowisko zostało wypracowane i dla mnie jest to niezrozumiałe, że organ legalnie działający jest w jakiś sposób dyskryminowany również przez taki sam organ Rady Miasta. To jest dla mnie niezrozumiałe.

Druga sprawa jest tego rodzaju, że oczekiwanie społeczeństwa Żabianki w tej chwili jest tego typu, że realizacja tych wszystkich obiecanych inwestycji - oni przecież wiedzą, znają ten temat, zaangażowali się w to, uczestniczyli w wielu spotkaniach i teraz nagle tak niespodzianka dla nich. Przecież wiadomą sprawą jest, że to nie są inwestycje dla Żabianki. To są inwestycje dla dzielnicy, bo są realizowane na terenie miasta, ale niemniej ludzie czują się mieszkańcami Gdańska. Nie Żabianki, tylko Gdańska. Co to powoduje? Powoduje, że ta dzielnica robi się coraz piękniejsza, ładniejsza i okazuje się, że ludziom na tym zależy i teraz nagle emocjonalne zaangażowanie zostaje w ten sposób ucięte. Ostatnia gazeta „Żabianka” w sposób dość rzeczowy przedstawiła sprawę, dotarła ona do wielu mieszkańców, odgłosy są nieciekawe, jeżeli chodzi o Radę Miasta. Są wręcz negatywne. Chyba to nie polega na tym, żeby zaufanie społeczeństwa budować w ten sposób. Także jest prośba do Komisji Rewizyjnej, żeby ewentualnie zweryfikowała swoje stanowisko, dlatego, że czas ucieka. Sprawa przetargów - Prezydent Bojanowski mówi o 45 dniach, ale to nie jest takie szybkie. Są „zaklepane” środki na poszczególne zadania inwestycyjne, co się rzadko zdarza. Jeżeli to „padnie”, nie zdążą tego zrealizować, to sądzę, że sprawa rozwiąże się sama. Natomiast, jeżeli podpisanie porozumienia z SM Osiedla Młodych nastąpiło bez żadnych wstrząsów, to przecież ta Pani mogła w tym okresie czasu protestować. Nie było żadnych protestów. Dlaczego? Bo tu są pewne animozje, niespełnione jakieś ambicje. Trudno mi powiedzieć, bo to nie jest normalne działanie, jeżeli działa się na szkodę mieszkańców i uważając, że moje zdanie jest najważniejsze.

Jest prośba do Komisji Rewizyjnej RMG aby, ewentualnie zechciała wycofać się z tego uzgodnienia, bo czas ucieka.

#### **Andrzej Kupidura - przewodniczący Rady Nadzorczej SM Żabianka**

Dodam jeszcze, że w naszym okręgu wyborczym działa pięcioro radnych: Jarosław Gorecki, Małgorzata Chmiel, Piotr Borawski, Żaneta Gerych i Jacek Teodorczyk. Wszyscy radni naszego okręgu wyborczego popierają nasze stanowisko oprócz pana Teodorczyka i nie wiem dlaczego. Pan Teodorczyk mieszka w Oliwie i z Żabianką ma bardzo rzadki kontakt i nie wiem dlaczego popiera i cały czas „chodzi” z panią Cholewińską. Pani Cholewińska znalazła poparcie u tego Pana. Wszyscy inni radni z naszego okręgu wyborczego popierają nasze stanowisko i potwierdzają nasze widzenie sprawy, dlatego, jeżeli będzie potrzeba to zaprosimy wszystkich radnych, przewodniczącego Komisji na spotkanie u nas z ludźmi Żabianki. Jesteśmy w stanie takie spotkanie zorganizować, abyście Państwo zorientowali się, że my przedstawiamy sprawę tak, jak ona wygląda w rzeczywistości. Zaś Pani M. Cholewińska wprowadza Państwa w błąd. Działa w pojedynkę, nikogo nie reprezentując, uzurpując sobie przedstawicielstwo jakiś 2 tysięcy osób, poświadczając tym samym nieprawdę.

#### **Teresa Stefańczyk - przewodnicząca Stowarzyszenia Żabianka**

Byłam zbulwersowana, kiedy państwo radni przyszliście na nasze spotkanie. To było spotkanie nie z mieszkańcami. Państwo powinniście nas zawiadomić, że będziecie. Mówię o radnym J. Teodorczyku i Przewodniczącym tej Komisji.

Nie słucha się jednej strony. Rozmawiałam z państwem na spotkaniu i byłam zbulwersowana, że słuchacie Państwo jednej strony. Nie słuchacie jednostek, które faktycznie działają - Stowarzyszenie jest jednostką zarejestrowaną w KRS, od początku współpracujemy z Dyrektorem M. Dawidowskim. Pani Cholewińska nigdy, przenigdy nie zdobyła 2 tysiące głosów. Mogę powiedzieć nawet nazwiskami, kto zdobył te głosy, i myśmy je zdobyli. Pani Cholewińska zdobyła zaledwie, może 20 głosów (podpisów).

Mówicie, że porozumienie będzie podpisywała rada. Rada osiedla nie jest stroną. Stroną jest Zarząd SM Żabianka. My jesteśmy mieszkańcami Żabianki a nie komitetu protestacyjnego, dlatego prosimy, przeanalizujcie tą sprawę i naprawdę podejmijcie odpowiednią poważną decyzję, bo my jesteśmy mieszkańcami tego osiedla. Dziękuję.

#### **Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji**

Teraz ja zabiorę głos tytułem wyjaśnienia tego, co się odbyło na poprzednim posiedzeniu Komisji.

Komisja Rewizyjna jest ciałem, które zajmuje się między innymi rozpatrywaniem skarg na działalność Prezydenta i urzędników, i w takim charakterze była rozpatrywana sprawa wniesiona przez Panią M. Cholewińską. Pani Cholewińska co prawda twierdzi, że reprezentuje komitet protestacyjny, na pewno reprezentuje kogoś więcej niż siebie, bo przyszła na to posiedzenie jeszcze z kilkoma osobami. Natomiast komitet protestacyjny czy był, czy nie jest, to zawsze było to ciało nieformalne, w związku z tym, tak naprawdę nie traktowaliśmy pani Cholewińskiej i komitetu jako reprezentująca kogokolwiek więcej niż te osoby, które kierują do nas korespondencję. Nasza rola w zasadzie polega na rozpatrzeniu zasadności skargi, przy czym w dyskusji, która się tutaj odbyła, my jako Komisja Rewizyjna nie podejmowaliśmy żadnej uchwały, dlatego, że dyskusja skończyła się właściwie pewnym kompromisem pomiędzy panem Prezydentem Bojanowskim a Panią Cholewińską. Pan Prezydent Bojanowski zadeklarował, że można

odsunąć w czasie podpisanie porozumienia, wyjaśniając to podobnie jak dzisiaj, że nie będzie wiązało się to ze szkodą dla mieszkańców. Z kolei Pani Cholewińska zadeklarowała, że jeżeli nowowybrana rada osiedla będzie popierała porozumienie to jej Komitet nie będzie protestował.

Wydawało nam się to załatwieniem problemu i skargi, która do nas trafiła i Komisja do milczącej akceptacji takie rozwiązanie sprawy przyjęła. Pewnie stało się źle, że Państwa nie zaprosiliśmy na to spotkanie, ale wynikało to z tego, że sprawa ta została potraktowana jako protest obywatela na działanie urzędu, a nie jako spór pomiędzy mieszkańcami instytucjami działającymi na osiedlu.

Odnosnie udziału Przewodniczącego Komisji w spotkaniu, to ustosunkuje się do tego osobiście. Nie reprezentował tam komisji, poszedł z własnej woli i wydaje mi się, że jeżeli radni przychodzą na otwarte spotkania organizowane dla mieszkańców, to chyba nic złego w tym nie ma.

### **Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji**

Powiem odnośnie mojej obecności na tym spotkaniu. Musicie Państwo przyznać, że na tym spotkaniu my, przynajmniej ja, o ile pamiętam, to w ogóle się nie odzywałem. Nie zajmowałem merytorycznego stanowiska odnośnie postanowień tego porozumienia. Komisja Rewizyjna generalnie jest jedną wielką ścianą płaczą w mieście i my mamy do czynienia tylko i wyłącznie ze skargami obywateli na Urząd. W związku z tym za każdym razem, to zresztą dzisiaj też było w oświadczeniu Pana Prezydenta, to dla nas wartością jest osiągnięcie konsensusu. Nawet, gdy ten Komitet Protestacyjny dzisiaj nie istnieje, Pani Cholewińska reprezentuje te paręnaście osób, które z nią też wtedy przyszły, to po co generować konflikt, skoro Prezydent nas zapewnił, że można tą sprawę załatwić nie generując dodatkowych nieporozumień i konfliktów. To, że ja byłem na tym Państwa spotkaniu - Pani robi z tego zarzut, a z drugiej strony pan Kupidura zaprasza mnie na takie spotkanie, a ja w swoim wolnym czasie chciałem zobaczyć, jaki jest głos mieszkańców, żeby nie mieć tylko informacji, przekazu z jednej strony, tylko przysłuchiwać się temu. Jak Państwo wiecie, ja aktywnie nie brałem udziału w dyskusji na temat porozumienia, od jego strony merytorycznej. Chciałem zorientować się tylko, jakie jest zdanie mieszkańców. Wszyscy, łącznie z Panią Cholewińską, Panem Prezydentem i Komisja Rewizyjna, jesteśmy przekonani, że ta inwestycja jest niezbędna. Ona jest niezbędna nie tylko dla mieszkańców Żabianka, chociaż oni na co dzień cierpią najbardziej w związku z sąsiedztwem hali i konsekwencjami, jakie ona wywołuje, ale to dotyczy całej dzielnicy. Jak mówiłem na tym waszym spotkaniu korki są od ul. Kołobrzeskiej do Hali. Także to nie jest tylko kwestia Żabianki, ten problem generalnie w mieście trzeba załatwić. Jak powiedziałem wcześniej, gdzie my spotykamy się tylko z sytuacjami konfliktowymi i protestami, to każde załatwienie i rozstrzygnięcie sprawy, które można zakończyć polubownym porozumieniem bez negatywnych konsekwencji dla mieszkańców, o czym zapewnia również Prezydent, jest wartością. Tyle miałbym do powiedzenia w sprawie mojej obecności na tym spotkaniu.

### **Andrzej Kupidura - przewodniczący Rady Nadzorczej SM Żabianka**

Panie Przewodniczący, ponawiam takie zaproszenie. Pani Przewodnicząca Stowarzyszenia zapewne trochę była i jest nastraszona, a powodem jest to, że Pan wraz z radnym Teodorczykiem jesteście z Panią Cholewińską w takiej bliskiej komitywie. Razem weszliście, razem siedzieliście i cały czas były tam jakieś uzgodnienia i stąd być może

odczytane to zostało, że Pana obecność jest poparcie stanowiska, czy pozycji pani Cholewińskiej i to stworzyło już pewne napięcia.

Uważam, że kiedy się rozmawia to dochodzi się do porozumienia, poprzez zbliżanie stanowisk, natomiast podejmowanie decyzji takich jakie podjęła ta Komisja pod nieobecność zainteresowanych stron powoduje te kontrowersje. Jeżeli Państwo pozwolicie, to zorganizujemy takie spotkanie z mieszkańcami Żabianki, zaprosimy państwa, żebyście wysłuchali ludzi, którzy nas tutaj oddelegowali, aby wyprostować te rzeczy, które 16 lutego br. nastąpiły.

Chcę jeszcze dodać, że 8 maja br. to dzień wyborów do rad osiedli. My reprezentując radę osiedla poprzedniej kadencji wychodzimy bardzo blado, a wręcz podstawiliście nam nogę, bo w tej chwili ludzie to komentują - niby żeście dogadali się miastem i nic nie, bo Pani Cholewińska was załatwiła. Co to za rada? My w tej chwili startujemy do wyborów, a Państwo zrobiliście nam niedźwiedzią przystugę burząc cały nasz dotychczasowy wysiłek. Dziękuję bardzo.

#### **Jolanta Banach - członek Komisji**

Komisja oczywiście musi rozpatrzyć każdą skargę, stąd obecność Pani Cholewińskiej i innych Pań. Czego Komisja nie może? Po pierwsze Komisja nie ma narzędzi, a po drugie nie wolno Komisji rozpatrywać :

1. proporcji i zasadności reprezentatywności i w ogóle kwestii reprezentatywności żadnej ze stron;
2. przyznawać merytorycznej racji żadnej ze stron protestujących, jeśli się względem siebie opiniami różnią.

Komisja w tej sprawie nie wyraziła opinii, bo nie my jesteśmy adresatem próśb Państwa. Decyzję podjął pan Prezydent Bojanowski, jak miemam dlatego, że porozumienie społeczne jest wówczas porozumieniem społecznym, kiedy zbudowane jest na bazie pełnego konsensusu. Nie ma żadnego przepisu, który interpretował by, definiował pojęcie porozumienia społecznego i stron takiego porozumienia. I na tym polega nasza trudność i nasza niewygodą w tym sporze, bo konflikt jest. Być może Pani Cholewińska reprezentuje siebie i pięć osób, ale jest problem przy konsensusie, jak charakteryzować powinny się porozumienia społeczne. Mniemam, że na tej podstawie pan prezydent Bojanowski podjął decyzję przesunięcia w terminie podpisania tegoż porozumienia. Mam wielki dyskomfort, bo być może Komisja nie zakończyłaby na tym temacie, ale być może dopytałaby pan Prezydenta. A to dlatego, że pan Prezydent zapewnił, że przesunięcie podpisania porozumienia w żadnym razie nie wstrzymuje żadnej inwestycji ujętej w tym porozumieniu. Dzisiaj usłyszałam coś odwrotnego, więc proszę o odczytanie fragmentu protokołu, bo jeżeli okaże się, że Pan Prezydent wprowadził Komisję Rewizyjną w błąd, to Państwo macie odpowiedź, dlaczego Komisja nie dopytywała dalej pana Prezydenta. Gdybyśmy mieli zapewnienie, że przesunięcie podpisania porozumienia wstrzymuje jednak jakieś inwestycje, np. monitoring to byśmy zapytali o to, co miasto zamierza zrobić, żeby jednak uniknąć dalszego eskalowania tych protestów i tego konfliktu, i pisania do Komisji Rewizyjnej, a jednocześnie nie wstrzymywać inwestycji. Zostaliśmy zapewnieni, że one będą prowadzone, te które są zapisane w porozumieniu.

#### **Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji**

W protokole, Pan Bojanowski mówi tak: *my oczywiście możemy poczekać na nową radę osiedla i ja, jakby nie mam z tym żadnego problemu. To powoduje pewne*



*opóźnienia w realizacji jakiś zadań, do których my się zobowiązujemy w porozumieniu. Powiem jeszcze raz, jest to umowa społeczna i ona nie rodzi po stronie obywateli mieszkańców Żabianka żadnych skutków i tak samo nie rodzi skutków negatywnych wobec Gminy Miasta Gdańska. Projekt jest realizowany.*

Czyli z jednej strony Pan Prezydent mówi, że projekt jest realizowany i nie rodzi to żadnych skutków, natomiast z drugiej strony może to spowodować pewne opóźnienia.

#### **Jaromir Falandysz - członek Komisji**

Ja odnoszę wrażenie, że Państwo mylnie oceniają rolę Komisji Rewizyjnej. My nie podjęliśmy żadnej decyzji, uchwały. Nie zadecydowaliśmy o tym, co zrobi Prezydent Bojanowski. To była skarga Pani Cholewińskiej, pani przyszła na posiedzenie, zaprosiliśmy Prezydenta Bojanowskiego, którzy to sobie wyjaśnili i doszli do porozumienia. My nie mamy tutaj żadnej roli, nie akceptujemy tego porozumienia ani nie uchwalamy tego uchwałą. Nie to jest rolą Komisji Rewizyjnej. My chcieliśmy wyjaśnić tylko tą skargę i to była nasza rola. Więc Państwo odnoszą mylnie wrażenie, że my o tym zadecydowaliśmy. To nie jest prawda.

#### **Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji**

Odczytam fragment protokołu na potwierdzenie tych słów: *Komisja stwierdziła - ustaliła, że osiągnięto kompromis polegający na wstrzymaniu proponowanego porozumienia do czasu przeprowadzenia wyborów do rady osiedla Żabianka-Wejhera-Jelitkowo-Tysiąclecia. Wg oświadczenia Zastępcy Prezydenta Miasta Andrzeja Bojanowskiego ewentualne porozumienie Miasta Gdańska z SM Żabianka zostanie zawarte przy udziale nowo wybranej rady osiedla. Komisja sprawę na tym etapie uważa za zakończoną.*

Wcześniej, jak już mówiłem, Pani Cholewińska też oświadczyła do protokołu, że jeżeli nowo wybrana rada osiedla to podpisze to na pewno komitet nie będzie protestował.

Natomiast już poza tymi kwestiami, to o czym mówi pan przewodniczący, że pewne rzeczy nie są realizowane i Państwo jako rada osiedla przed mieszkańcami wychodzą negatywnie, to już jest rola innych komisji niż Komisja Rewizyjna.

*Ja ze swojej strony chciałbym zadeklarować, że chętnie Państwa wesprę w staraniach o to, żeby inwestycje były realizowane i myślę, że wszyscy obecni tutaj radni, jak najbardziej popierają to, aby te inwestycje miasto realizowało możliwie szybko i na pewno naszą intencją nie było przeciwdziałanie realizacji tych inwestycji.*

#### **Pan Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji**

Mniej więcej podobnego zdania użyłem na spotkaniu, na którym byłem obecny, że przypilnujemy Prezydenta Bojanowskiego i Miasto, żeby się ze swoich zobowiązań wywiązało.

#### **Marcin Dawidowski - Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych**

To porozumienie, które jest przedmiotem tej całej dyskusji, to tak naprawdę dotyczy ok. czterech lat intensywnych wydarzeń na Żabiance, związanych z halą, z budową Drogi Zielonej, z drugą jezdnią ul. Gospody z różnymi wydarzeniami, które miały tam miejsce. Sprawy te jeszcze prowadził mój poprzednik, ja od roku 2008. W tym temacie jestem wiodący, wyznaczony przez Prezydenta jako strona do rozmów z mieszkańcami. W efekcie, kiedy nastąpił pewnego rodzaju przełom, gdzieś ok. 1,5 roku temu usiedliśmy do wspólnego zespołu powołanego przez Pana Prezydenta z przedstawicielami i

rozpoczęliśmy rozmowy. Ponieważ trwało to gdzieś od czterech lat, a same rozmowy od 1,5 roku, lista postulatów, która zresztą odzwierciedla całe porozumienie, czy lista inwestycji, które miasto na terenie Żabianki zobowiązało się przedstawić, było listą dosyć dużą, z której miasto sukcesywnie realizowało pewne zadania. Stąd możemy mówić o pewnej jak gdyby interpretacji, tego co mówił prezydent Bojanowski. Używając określenia, że to porozumienie i tak będzie realizowane, czy te założenia, miał na myśli postulaty, co do których się zobowiązaliśmy. Ten zespół w tych postulatach miał wypracowane elementy zrobione: nawierzchnia ul. Gospody i ul. Rybackiej, ciągi piesze, ścieżka rowerowa to są wszystko wykonywane i boiska, modernizacja obiektów, to się po prostu działa nie czekając na porozumienie. Tym samym lista rzeczy do wykonania naturalnie szczupła o te, które zostały już wykonane bądź były w trakcie realizacji.

Zamykając Osiedle Młodych porozumieniem, zostaliśmy z listą kilku postulatów, których miasto jeszcze nie zdążyło zrobić i w tym porozumieniu zostały one zawarte. Dzięki temu porozumieniu realizujemy z Osiedlem Młodych kolejne z tych postulatów i pilotujemy również ich realizację. Bo taka jest idea tych porozumień społecznych. Ten sam zespół, który przygotowuje porozumienie, później pilotuje jego realizację do samego końca. Tak się dzieje w przypadku Osiedla Młodych, tak miało się dzieć przypadku Żabianki.

W oparciu o to porozumienie i te postulaty, przygotowaliśmy się ze środkami pod te inwestycje. Natomiast to co mówi pan Bojanowski, przesunięcie podpisania tego porozumienia przesunie w czasie te postulaty, których jeszcze nie zaczęliśmy robić.

Oczywiście są pewne rzeczy, z którymi nie będziemy czekać na porozumienie, np. związane z porządkowaniem terenu po to, żeby można było umożliwić parkowanie. Jest to jeden z postulatów, który nie może czekać, bo wchodzimy z inwestycją na Drogę Zieloną a tym samym przestają funkcjonować parkingi, które śladzie tej drogi funkcjonowały. Postulat, jak uporządkowanie terenu na Żabiance po byłym ryneczku i jego okolicach tak, żeby można było z niego skorzystać jako z miejsca do pozostawienia samochodu - bo nie można tam nic więcej zrobić z racji zapisów w planie miejscowym. To są działania, które już podejmujemy. Rozmowy ze spółką zarządzającą Halą, która przygotowuje przetarg na 250 miejsc parkingowych na terenie hali, oczywiście na określonych zasadach, to są te rzeczy, które się dzieją. Część z tych postulatów ma taki charakter, że możemy je jak gdyby kontynuować, bo są albo rozmowami w sprawie, albo przygotowaniem się do zadań i to przygotowywanie jest

przeprowadzane. Natomiast to co powiedział prezydent Bojanowski, że przesuwamy w czasie pewne wydarzenia zapisane w tym porozumieniu to są np. dokończenie fragmentu chodnika przy ul. Subisława - czekamy na porozumienie. Jest kwestia monitoringu - rozpoczniemy przygotowania do tego monitoringu, natomiast fizyczną realizację umożliwi nam porozumienie. Monitoring ten jest bardzo szeroko rozpisany - rozmieszczenie poszczególnych kamer, punkt pomiaru powietrza - porozumienie z ARMAG-iem i środki możemy uruchomić dopiero po podpisaniu porozumienia. Część z tych postulatów po prostu w tym sensie będzie oczekiwała.

Prezydent mówił wyraźnie, że nie oznacza to ich wyrzucenia z tego porozumienia, my chcemy słowa dotrzymać. Nie po to rozmawialiśmy, nie po to ustalaliśmy te punkty i nie po to zobowiązaliśmy się do wzajemnych relacji w tej umowie społecznej - miasto wykonuje pewne rzeczy, Państwo nie protestują przeciw inwestycji. Inwestycja już jest realizowana, więc to protestowanie jest mocno ograniczone, ale my nadal ten zapis

utrzymujemy. Miasto swoje wysiłki koncentruje w tej dzielnicy miasta, a Prezydent tym samym chce powiedzieć, że nie zrezygnujemy z tych zapisów w porozumieniu, natomiast część z nich, których jeszcze fizycznie nie rozpoczęliśmy, będzie musiało poczekać na porozumienie. Kontekst całości był taki, że pani Cholewińska protestuje już długo i ot nie jest pierwsze posiedzenie Komisji Rewizyjnej, bo w ubiegłej kadencji również był gościem tej Komisji. Protestuje wszędzie gdzie można. Te protesty są wypisywane do pana Premiera włącznie, do Komisji Europejskiej, do Trybunału Sprawiedliwości. Za każdym razem te instytucje proszą nas o odpowiedzi, my angażujemy ludzi, dokumenty wiernie i dzielnie odpisując na te zarzuty. Natomiast ostatnie posiedzenie Komisji zaczęło się od tego, że pani Cholewińska w wystąpieniu do Komisji wcale nie mówiła, że jej głównym celem jest to, żeby nowo wybrana rada osiedla uczestniczyła w podpisaniu porozumienia. Zaczęła od tego, jak jest traktowana, że nie odpowiadamy na jej pisma i polemika, która tutaj się toczyła polegała na tym, że tłumaczyliśmy, iż jest to jest nieprawda, że na każde pismo odpowiadamy, że mamy dokumenty.... Na samym końcu zapytano panią Cholewińską, jakie ma oczekiwania w stosunku do nas tutaj wszystkich obecnych - do miasta, które skarży i do Komisji, która jest tego świadkiem. Powiedziała, że jej głównym celem w takim wypadku jest to, żeby to porozumienie czekało na nową radę osiedla. W związku z powyższym Pan Prezydent powiedział to, co zapisano w protokole. To jest ta świadomość, że to przesunięcie dotyczy rzeczy jeszcze nierozpoczętych i nie wycofujemy się z zawartych porozumień.

#### **Jolanta Banach - członek Komisji**

Pytanie do Pana Dyrektora - czy postulaty zawarte w porozumieniu uznaliście za zasadne? Za całkiem zasadne?

#### **Marcin Dawidowski - Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych**

Tak i wynegocjowane.

#### **Jolanta Banach - członek Komisji**

Ok, to jest wartością tego porozumienia. I zaczęliście realizować część inwestycji zawartych w porozumieniu, które uznaliście za zasadne.

Jeżeli postulaty zawarte w porozumieniu są zasadne, jeżeli ich część zaczęliście realizować bez podpisania porozumienia, to po pierwsze bardzo wątpliwa jest decyzja o przesunięciu realizacji części inwestycji wynikających z porozumienia niepodpisanego. Bo to jest różne traktowanie tych samych postulatów uznanych za zasadne.

Jeżeli porozumienie społeczne nie jest umową wiążącą strony, to na jakiej podstawie można uzależniać rozpoczęcie realizacji od terminu podpisania porozumienia. Moim zdaniem, samą wartością jest to, że Państwo doprowadzili do uznania postulatów przez stronę miejską za zasadne. Jeżeli tak się stało, to nie ma najmniejszego powodu, aby uzależnić rozpoczęcie inwestycji od :

- umowy, która nie ma charakteru wiążącego i nigdy nie będzie miała, bo wartość społeczna się już stała - postulaty Państwa zostały uznane za zasadne,
- trzeba traktować w jednakowy sposób treść tego porozumienia, czyli jeżeli było możliwe bez podpisania tego porozumienia rozpoczęcie części inwestycji, to moim zdaniem jest możliwe kontynuowanie pozostałej części przed jego podpisaniem.

Taka jest moja konkluzja.

**Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji**

Konsensus wokół tego porozumienia jest wartością sama w sobie. Po drugie - tak się składa, że w kadencji 2002-2006 byłem radnym i szczerze powiem, że nie bardzo widzę powodu zawierania porozumienia. Kiedy w 2003 r. czy w 2004 r. była powoływana spółka Gdańska z Sopotem w celu realizacji inwestycji związanej z Halą Ergo Arena, to tam były określone rzeczy, do których miasto się zobowiązuje. Dzisiaj należy zadać sobie pytanie, co się stało, że od 2004 roku do 2010r. te rzeczy nie zostały zrealizowane, mimo, że w ubiegłym roku Hala została oddana do użytku. Rzeczy te nie są wykonane i wymagają jakiegoś porozumienia, które miasto uznaje za zasadne. Mało tego, ja mówię, że miasto się zobowiązało do tych inwestycji co najmniej 7 lat temu.

**Marcin Dawidowski - Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych**

Przy powstawaniu Hali, postulaty, które wiązały się realizacją tego obiektu to przede wszystkim układ komunikacyjny. Układ komunikacyjny wokół hali, to jest układ komunikacyjny, który został określony w porozumieniu Gdańska i Sopotu na dwóch etapach. Pierwszym etapem tego układu komunikacyjnego była modernizacja ul. Gospody, jednojezdniowej. W porozumieniu spisany pomiędzy Gdańskiem a Sopotem potwierdzonym przez obie Rady Miasta jest taki układ komunikacyjny:

Etap I - ul. Gospody po stronie Gdańska modernizacja nawierzchni z ciągiem pieszo-rowerowym. Ul. Rybacka i Subisława - modernizacja nawierzchni z chodnikiem, tak żeby stanowił dojście do ..... Żabianka. Po stronie Sopotu tymczasowe utwardzenie Łokietka wraz z dojściem do przystanku Sopot-Wyścigi. Po stronie Gdańska i Sopotu w podziale wg własności terenu wybudowanie ronda przed Halą stanowiącego początek kolejnego odcinka Drogi Zielonej.

Etap II - obydwie miasta wywalczyły projekt europejski trzystadaniowy: w Sopocie ul. Łokietka dochodząca do wspomnianego ronda i ul. Bitwy pod Płowcami. W Gdańsku Droga Zielona finansowana z Sopotem 60% do 40%, tak jak jest własność terenu. Aplikowano do Marszałka, uzyskano środki finansowe, jest już wykonawca, ale co się działo w międzyczasie i dlaczego były prowadzone te rozmowy. Ponad dwa lata uzyskiwaliśmy decyzję środowiskową. Nie szukam winnych, ale dzięki temu społecznemu dialogowi udało się w końcu tą decyzję pozyskać, warunkującą następne czynności, czyli pozwolenie na budowę i uruchomienie projektu europejskiego. Dlatego najpierw stoi obiekt a potem dobudowuje się do niego drogę, dlatego, że był konflikt społeczny, który próbowaliśmy wspólnymi siłami rozwiązać. To nie jest tak, że miasto coś obiecało i nie zrobiło. Z listy rzeczy, które miasto zrobiło, uważam, że się wywiązaliśmy. Pytanie w jakim czasie, to jest kwestia tego o czym mówimy, jak ten układ komunikacyjny powstawał. Mało tego zrezygnowaliśmy jeszcze z drugiej jezdni ul. Gospody na wniosek mieszkańców. Plan miejscowy dalej przewiduje ją, jako ulicę dwujezdniową, ale jej nie robimy jako dwujezdniowej.

W świetle powyższego Miasto wywiązuje się z tego wszystkiego bo obiecało, co do których się zobowiązaliśmy, ale - tu chciałbym płynnie przejść do odpowiedzi na pytanie pani Radnej - to nie jest tak, że konsensus społeczny jest osiągnięty i nie potrzebujemy żadnego dokumentu, i teraz będziemy inwestować na Żabiance. W Gdańsku mamy tyle dzielnic ile mamy i tak naprawdę na palcach jednej ręki można wyliczyć dzielnice, które z różnych powodów mają swoją pulę środków w budżecie. Dokładnie jest to Matemblewo i Kokoszki, jeśli chodzi o układy komunikacyjne i odwodnieniowe. Żabianka jest trzecia.

Pan Prezydent mając sto kilkadziesiąt jednostek oświatowych, przy których można zbudować boiska, akurat przegrupowuje te środki w ten sposób, że realizujemy je na Żabiance, wiedząc, że jesteśmy w trakcie dialogu i spotyka się z zadowoleniem i zrozumieniem i jest to postulatem mieszkańców, tego oczekują. I tak naprawdę porozumienie jest nam potrzebne do tego, żebyśmy mogli się wytłumaczyć przed innymi dzielnicami - dlaczego akurat na Żabiance? Ktoś ze Stogów może powiedzieć, proszę skończyć na Żabiance, bo żeście się już porozumieli, i zróbcie teraz u nas boisko. Tu nie ma żadnej złośliwości z naszej strony, to jest od początku do końca przemyślane działanie. To, że ono się przesuwa w czasie, niestety, nie zostało zawarte cztery lata temu, ale cieszyliśmy się, że jesteśmy już prawie w „domu” i mamy już prawie dokument spisany. Co jakiś czas powołuje się na Osiedle Młodych, ale to jest taki przykład, gdzie rzecz jest dopięta właśnie w ten sposób, jak się należy - zadania wykonywane są w oparciu o porozumienie społeczne. Tutaj chcieliśmy zrobić podobnie. To nie jest tak, że ze strony miasta próbujemy jakiegoś wprowadzania w błąd. Prezydent powiedział wyraźnie - pewne rzeczy z tytułu porozumienia będą musiały poczekać, bo my też potrzebujemy dokumentu na bazie, którego intensyfikujemy ...

#### **Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji**

Szef mówił o monitoringu, a Pan dorzucił jeszcze kawałek chodnika

#### **Marcin Dawidowski - Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych**

Szef nie wymieniał wszystkich zadań, bo trudno aby je pamiętał. Państwo z Żabianki je znają. Monitoring był tylko przykładem dla nas notabene bardzo ważnym bo dotyczącym bezpieczeństwa, dlatego się do niego przygotowujemy. Nie znaczy to, że z czegoś rezygnujemy co jest wpisane w porozumieniu, ale naprawdę potrzebujemy tego porozumienia.

#### **Andrzej Kupidura - przewodniczący Rady Nadzorczej SM Żabianka**

Nasze działania, działania mieszkańców osiedla Żabianka nie są spowodowane tym, że tam mieszkają agresywni ludzie, tylko wynikają z faktu, że wokół Żabianki powstały inwestycje, które nas uszczęśliwiły lub unieszczęśliwiły i różni do tego różni ludzie podchodzą. W każdym razie fakt jest faktem, Hala stoi, układ drogowy i wszystkie inne sprawy rozwiązać należy. Przed 4-5 laty zaczęliśmy rozmowy, byliśmy w różnych okopach, które po pewnym czasie zostały zasypane i zaczęliśmy do się zbliżać do siebie. Przedstawiając obrazowo rzecz, to płynęliśmy na osobnych łódkach, po czym przesiedliśmy się w końcu na jedną, jesteśmy sto metrów od brzegu i Pani Cholewińska nam dziurę wywierciła w łódce i toniemy wszyscy. My przed społeczeństwem żabiankowym, co Dyrektor potwierdzi, rozmawialiśmy w różnych konfiguracjach personalnych organizując spotkania z mieszkańcami. Ogłoszenia były rozwieszane na wszystkich klatkach schodowych, na spotkania z przedstawicielami magistratu przychodziło wielu ludzi i dyskutowaliśmy problemy układu drogowego i wszystkich innych inwestycji. I tam w obecności sporej ilości ludzi była wypracowana chęć porozumienia. Żeby nie spotykać się bez przerwy z dużą grupą ludzi został stworzony zespół do dokończenia tych negocjacji i doszliśmy już do końca i raptem 16 lutego br. Państwo żeście tą dziurę wywiercili, sprawa pada i okazuje się, że najważniejszym momentem by te czteroletnie dyskusje skonsumować to jest fakt, czy 8 maja powstanie rada osiedla, czy nie powstanie. A jak nie powstanie - to co? To nie będzie porozumienia. Bo my możemy zademonstrować - mamy przygotowane listy kandydatów,

ale jeszcze ich specjalnie nie złożyliśmy, bo po prostu nie złożymy i nie powstanie rada osiedla. I będziemy Państwu dziękowali, bo my nie możemy świecić oczyma przed mieszkańcami, gdzie w różnych personalnych konfiguracjach z przedstawicielami magistratu dogadaliśmy sprawę i raptem jedna Pani M. Cholewińska wprowadzając Państwa w błąd - udokumentowaliśmy całą historię Komitetu Protestacyjnego i kogo reprezentuje ta Pani i zdetonowała cztero-pięcioletnie porozumienie.

W porozumieniu, do którego jest załącznik Nr 1 jest powiedziane, że inwestycja: chodnik ul. Sztormowa - Subistawa termin wykonania 6 miesięcy od daty podpisania porozumienia. W związku z czym, my nie dyskutujemy w tej chwili samego faktu dojścia do porozumienia, bo takie porozumienie de facto nastąpiło, ale chodzi nam o to, aby podpisać porozumienie, skoro od daty podpisania mamy określony termin realizacji. Jeżeli podpiszemy to porozumienie w październiku to realizacja nastąpi na przyszłą wiosnę. Dzięki Państwa decyzjom z 16 lutego, my świecimy przed całym osiedlem, śmieją się z nas.

#### **Wiesław Gronowski - Stowarzyszenie Żabianka**

Jakich argumentów użył Komitet Protestacyjny, że zostały wstrzymane rozmowy między miastem a osiedlem Żabianka, bo na każdym piśmie pisze, że na wniosek Komisji Rewizyjnej wstrzymane zostały rozmowy do czasu wybrania nowej rady dzielnicy. Powtarzam jeszcze raz: rada dzielnicy nie jest stroną, jest organem opiniodawczym i to nie może być na pewno uzależnione od rady, o czym Państwo powinniście wiedzieć, jako radni, bo sami uchwalaliście statut tej rady.

#### **Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji**

Protokół z posiedzenia Komisji jest dostępny i można dokładnie przeanalizować jak przebiegała ta dyskusja. Powtarzam jeszcze raz, że Komisja Rewizyjna nie podjęła decyzji. Tak naprawdę to było porozumienie zawarte między Prezydentem Bojanowskim a p. Cholewińską, przy oczywiście mniej lub bardziej aktywnym udziale radnych, którzy uczestniczyli w tej dyskusji. Natomiast to nie Komisja Rewizyjna podejmowała decyzje.

#### **Jaromir Falandysz - członek Komisji**

Państwo źle to rozumieją. To, że tutaj na posiedzeniu Komisji spotkali się Prezydent Bojanowski i pani Cholewińska, to nie znaczy, że wiercimy dziurę w łódce. To była decyzja Pana Bojanowskiego, a nie decyzja Komisji Rewizyjnej. My mamy obowiązek wysłuchać każdej skargi. Jeżeli Pan będzie protestował przeciwko komuś, to my zaprosimy pana i kogoś z Urzędu, wysłuchamy i zobaczymy co z tego wyniknie.

#### **Jan Stefańczyk - Przewodniczący Zarządu Osiedla Żabianka....**

Ze zdumieniem słucham informacji Pana, że to pan Bojanowski i pani Cholewińska ustaliła, czyli muszą być w dobrej komitywie, bo my sześć lat rozmawialiśmy na ten temat.

Państwo, jako Komisja Rewizyjna wystaliście informację na piśmie do pani Cholewińskiej, gdzie jest wyraźnie napisane, że Komisja Rewizyjna wstrzymuje, itd. To pismo wisi na klatkach schodowych.

Jest prośba, abyście Państwo naszego tutaj wystąpienia nie traktowali jako konfliktu, który istnieje na Żabiance pomiędzy p. Cholewińską a nami. Niczego takiego nie ma, absolutnie. To tylko stwarza takie wrażenie. Pani Cholewińska działa sama tworząc to

co tworzy, natomiast z naszej strony nie ma na nią żadnego ataku, tylko na sprawę i na sposób załatwienia tego problemu.

**Jaromir Falandysz - członek Komisji**

Mam to pismo, jakie zostało skierowane do Pani Cholewińskiej i nie ma w nim nic takiego (*pan J. Falandysz odczytał treść pisma*).

**Andrzej Kupidura - przewodniczący Rady Nadzorczej SM Żabianka**

Pytanie - kto tutaj jest stroną?. Stroną porozumienia jest UM i SM Żabianka, a nie pan Bojanowski i p. Cholewińska.

**Jaromir Falandysz - członek Komisji**

Na posiedzeniu stroną była skarżąc p. Cholewińska i Prezydent Bojanowski i te strony doszły do porozumienia. Nie komisja rewizyjna i to z tego pisma jasno wynika.

**Teresa Stefańczyk - przewodnicząca Stowarzyszenia Żabianka**

Ale pismo to jest podpisane przez Przewodniczącego Rady Miasta Gdańska i Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej.

Mówię jeszcze raz: stroną porozumienia jest Zarząd Spółdzielni, a Państwo zatrzymujecie nam inwestycje.

**Szymon Moś - członek Komisji**

Odnoszę takie wrażenie, że mamy tutaj dwie sprawy.

Po pierwsze, sprawę merytoryczną, konfliktową i chcemy ją jakoś rozwiązać. Rozumiem, że skoro Miasto realizuje dużą część tych inwestycji, oznacza, że mamy dobrą wolę. Z drugiej strony, powiem to jako członek Komisji Rewizyjnej - nie rozumiem, jesteście Państwo działaczami społecznymi, obywatelskimi, to wszystko nas w jakiś sposób łączy bo każdy z nas miał takie motywacje, ale nie może być tak, że Państwo przychodziecie do nas rozwiązać problem a jednocześnie przykładacie nam pistolet do głowy. Bo tak traktuję państwa wypowiedź, że jeżeli nie uda się Wam rozwiązać tej sprawy, tak jak wy chcecie, to się obrażacie, nie składacie kandydatów na wybory do rady osiedla i potem obwiniecie nas tym wszystkim, chociaż wypowiedź pani Radnej bardzo merytoryczna i wypowiedź pana Radnego - a nie jest to moja opcja polityczna i w tym wypadku się zgadzamy, że nasz udział w tym procesie jest żaden. W związku z tym proponuję zakończyć sprawę szantażowania i obwiniania nas o cokolwiek i otworzyć po raz kolejny sprawę w jaki sposób możemy merytorycznie ten problem rozwiązać. Tzn. czy jest jeszcze raz szansa, żeby Pan Prezydent usiadł do rozmów z Państwem, z Panią Cholewińską i może się uda spróbować ustalić raz jeszcze coś, co byłoby sensownym porozumieniem. W przeciwnym wypadku, każdy zdrowo myślący człowiek z braku takiej woli rozmów pomyśli, że komuś tutaj jest potrzebny na siłę sukces.

Pytanie do Pana Dyrektora - czy jeszcze raz możecie usiąść do rozmów z Państwem, nawet z panią Cholewińską, żeby to porozumienie podpisać, skoro tyle rzeczy z niego już jest realizowane, wykazując raz jeszcze dobrą wolę.

**Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji**

Może nie rozmawiać o porozumieniu a może rozmawiać o tym, jakie inwestycje można by realizować od zaraz. Może to byłoby rozwiązanie.

**Jolanta Banach - członek Komisji**

Podpowiedź formalna. W takich wypadkach, jeżeli na komisji trójstronnej Rządu dochodziło do sytuacji patowej, ponieważ powstawały dyskusje, kto jest stroną reprezentatywną do podpisywania porozumienia, każda z tych stron, osobno podpisywała akceptację uzgodnień, czy warunków zawartych w porozumieniu, do którego podpisania ogółem nie doszło. Sporządzało się szereg dokumentów i każda ze stron podpisywała swoją akceptację, co nie wstrzymuje już żadnych inwestycji.

#### **Marcin Dawidowski - Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych**

Przede wszystkim należy tutaj skonstruować pytanie, z którym Państwo przysłuchacie, a ono nie padło. Jeżeli w toku powyższego mamy sytuację taką, że czekamy z podpisaniem porozumienia na nową radę, to jest sytuacja taka, w której ten konsensus czy ta decyzja powstała w obecności Komisji przy udziale stron, czyli pana Prezydenta jako broniącego się i pani Cholewińskiej, jako wnoszącej skargę na tegoż prezydenta, to pytanie powinno brzmieć tak: w jaki sposób proceduralnie powinna się odbyć debata nad zmianą tego stanowiska, tak żeby i zachować rangę Komisji Rewizyjnej i decyzyjność pana Prezydenta. Jeżeli pan Prezydent chciałby zmienić swoją decyzję i powiedzieć, że ewentualnie podpiszemy porozumienie wcześniej i zaczniemy realizować te zadania, do tego potrzebujemy oczywiście rozmowy z Państwem i panią Cholewińską. ale pewnie należałoby zapytać, jak w świetle powyższego należałoby odnieść się do Rady Miasta a tym samym Komisji Rewizyjnej - czy to powinno nastąpić w obecności komisji na posiedzeniu, czy komisja powinna być tylko poinformowana.

#### **Szymon Moś - członek Komisji**

Musimy konkretnie wiedzieć ile inwestycji, które były ujęte w porozumieniu jest realizowanych a ile będzie odłożonych, bo to też jest istotne dla Państwa.

#### **Marcin Dawidowski - Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych**

Nie jestem do tego tematu przygotowany, bo nie wiedziałem, że będę na dzisiejszym posiedzeniu. W tej sprawie jest siedem tomów akt.

#### **Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji**

Jak Państw osiągniecie porozumienie to Komisja Rewizyjna nie jest do niczego Wam potrzebna. Będziemy się tylko z tego cieszyć.

#### **Andrzej Kupidura - przewodniczący Rady Nadzorczej SM Żabianka**

To nie był pistolet przykładany do skroni, ani straszenie tylko dawałem przykład i było to kontekście pytania, jako że było tutaj powiedziane, że jak powstanie nowa rada to dojdzie do podpisania porozumienia. A co będzie, gdy rada nie powstanie, bo jesteśmy w stanie tak zaprogramować wydarzenia, że nie powstanie nowa rada. W związku z tym do porozumienia nie dojdzie. Co będzie z ustaleniem 16 lutego, gdy nie powstanie nowa rada? Czy do podpisania porozumienia nie dojdzie, a dopiero, gdy powstanie nowa rada za cztery lata. Logiczne pytanie. To nie straszenie, ale tylko mówię, że możemy państwu zaszerwować taki lapsus, że nie będzie rady i nie będzie porozumienia, bo ten warunek nie będzie spełniony. Logiczne?

#### **Szymon Moś - członek Komisji**



Był kiedyś taki film, gdzie jedna z osób próbowała sterroryzować zakładnika na stacji benzynowej przykładając batonik do pleców i tak dopóki się nie okaże, że to jest batonik, to jeden się czuje, że ma się pistolet przyłożony do głowy a drugi się czuje, że to tylko taki fortel. Także, ja bardzo przepraszam, to było moje subiektywne odczucie i nadal je podtrzymuję osobiście. Nie ma chyba sensu przerzucać się na argumenty, ale chodzi o to, abyśmy wrócili do punktu merytorycznego zdiagnozowania problemu.

**Andrzej Kupidura - przewodniczący Rady Nadzorczej SM Żabianka**

Nie chciałbym, żebyście Państwo mnie zapamiętali tego, który tutaj przychodzi i straszy. Może zostawmy to porozumienie, które żeśmy wypracowali, usiądźmy od jutra do nowego porozumienia, które nie będzie trącało tych spraw, które poruszamy i zawrzyjmy całkiem nowe, odrębne porozumienie.

**Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji**

Wróć do wątku powoływania rad osiedla. Ja na Państwa miejscu bym tak nie ryzykował i nie złożycie kandydatów, ale to nie znaczy, że nie złożą pani Cholewińska. Również proponowałbym docenić deklarację pani Cholewińskiej.

**Andrzej Kupidura - przewodniczący Rady Nadzorczej SM Żabianka**

Stanowisko rady osiedla było wypracowane, kiedy radną była pani Cholewińska. Demokracja ma to do siebie, że większość decyduje.

**Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji**

Czy jest uchwała rady osiedla upoważniająca zarząd do podpisania tego porozumienia.

**Andrzej Kupidura - przewodniczący Rady Nadzorczej SM Żabianka**

Nie, ale jest to w protokóle z października 2010r.

**Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji**

17 października 2010r. jest ostatni protokół z posiedzenia rady osiedla i nie ma podjętej uchwały w tej sprawie. Z dyskusji wynika, że rada osiedla akceptuje porozumienie.

**Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji**

Jak nie ma uchwały to zarząd nie jest upoważniony do podpisania.

**Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji**

Jest to kwestia formalna, której uczepliła się pani Cholewińska.

**Adam Nieroda- członek Komisji**

Jeżeli chcecie Państwo dojść do konsensusu i skutecznie rozmawiać z panem Prezydentem, to radziłbym się powstrzymywać od tego typu stwierdzeń, czyli, że pan Bojanowski jest z panią Cholewińską w jakiejkolwiek komitywie. Jak może być w komitywie, skoro pani Cholewińska złożyła skargę na działalność pana Prezydenta. To się samo sobie zaprzecza. Jeśli chodzi o dojście do porozumienia to nie obrażamy się.

**Jan Stefańczyk - Przewodniczący Zarządu Osiedla Żabianka....**

Nam na porozumieniu wogóle nie zależy, nam zależy na realizowaniu inwestycji. Jeżeli Miastu porozumienie jest potrzebne, to proszę bardzo możemy go podpisać. Proponuję,

aby tych inwestycji nie wstrzymywać. Dzisiaj jest taki zarząd spółdzielni a za miesiąc czy za dwa może go nie być i nagle zacznie się wszystko od nowa.

**Jolanta Banach - członek Komisji**

Wniosek formalny w tej sprawie. Proponowałabym, aby Komisja Rewizyjna zorganizowała nadzwyczajne posiedzenie i poprosiła pana Prezydenta Bojanowskiego, aby krok po kroku wyjaśnił intencje swoich sprzecznych stwierdzeń z poprzedniego posiedzenia i poinformował nas jakie inwestycje z tego porozumienia mogą być rozpoczęte już teraz, nie czekając na podpisanie porozumienia.

**Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji**

Innymi słowy - co warunkuje podpisanie porozumienia.

**Jolanta Banach - członek Komisji**

Dokładnie.

**Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji**

Zaraz poddam pod głosowanie ten wniosek formalny, ale chciałem zaproponować podsumowanie tego rodzaju, że usiądziecie Państwo z Prezydentem i spróbujecie znaleźć rozwiązanie - czy podpisanie porozumienia, czy nie podpisywanie porozumienia, ale uruchomienie realizacji inwestycji. Jak będziecie Państwo doszli do porozumienia, to może niepotrzebne byłoby to nadzwyczajne posiedzenie.

**Andrzej Kupidura - przewodniczący Rady Nadzorczej SM Żabianka**

Przed wejściem na salę rozmawiałem z prezydentem Bojanowskim na ten temat i usłyszałem od niego, że dopóki funkcjonuje ten skutek z 16 lutego br. on nie może uruchomić środków bo nie będzie przecież klócił się z Komisją. Ma jakby związane ręce. My jesteśmy w każdej chwili skłonni szybko siadać, rozmawiać i precyzować te sprawy. Mało tego, jeżeli słowo honoru czy jakieś inne słowo harcerza byłoby rękojmą, że my takie porozumienie prędzej czy później i tak podpiszemy - podpiszemy i takie przyrzeczenie złożyć możemy lub spisać dodatkowe porozumienie, bądź list intencyjny po to, żeby nie wstrzymywać uzgodnionych inwestycji i po to, aby te nasze czteroletnie rozmowy w końcu zaowocowały.

Panie Przewodniczący, Pani Radna zgłosiła wniosek formalny, Pan nie poddał go pod głosowanie, a jest on bardzo cenny.

**Jolanta Banach - członek komisji**

Abyśmy spotkali się z Prezydentem w kwestii wyjaśnienia sprzecznych jednak pewnych zapewnień oraz informacji, które z inwestycji zaakceptowanych - nawet przez panią Cholewińską. Chcę Państwu powiedzieć, że na zadane jej pytanie - czy ona kwestionuje zakres treściowy porozumienia, powiedziała, że nie. A w związku z tym, ponieważ jest konsensus co do treści porozumienia, a nie ma co do tego, kto będzie go podpisywał, to prosilibyśmy pana Prezydenta, żeby nam wyjaśnił, czy rzeczywiście jest tak, że brak podpisu pod porozumieniem wstrzymuje inwestycje i jakie.

**Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący komisji**

Oczywiście, ponieważ jest wniosek formalny to powinien go poddać pod głosowanie w tej chwili, ale ponieważ po spotkaniu z Państwem mamy zamiar omówić kwestię wystąpienia w odpowiedzi na Wasze pisma, to może byśmy te kwestie połączyli.

**Jolanta Banach - członek komisji**

Dobrze, nie mam nic przeciwko.

**Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący komisji**

W takim razie, Państwu bardzo dziękuję. Przygotujemy pisma podsumowujące tą dzisiejszą dyskusję, dotychczasową korespondencję i poinformujemy Państwa.

*Obecni goście poprosili o dołączenie do tego pisma protokołu z posiedzenia Komisji Rewizyjnej z 16 lutego br. i listy obecności.*

Zarządzono krótką przerwę.

Po przerwie:

**Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący komisji**

Myślę, że sytuacja uległa trochę zmianie po tej dzisiejszej dyskusji. W zasadzie nie uległa, naszym zdaniem, ale jest pewne światelko, które zmierza do rozwiązania tego problemu.

Rozesłałem Państwu, wiem niedoskonale pismo, odpowiadające na pisma dotychczas złożone przez Stowarzyszenie i Zarząd Osiedla, ale jest już nad czymś dyskutować. Kolega zwrócił mi tutaj uwagę, że ono miesza sprawę Komisji i indywidualne, ale oni też tak się skarżą - i na Komisję i na mnie.

Proponuje, aby kolega Falandysz z kolegą Czerniewskim nad tym pismem popracowali, uwzględniając tą dzisiejszą dyskusję i przygotowali nowe pismo do czwartku. Komisja przeczyta to pismo i jeśli treść jego wszyscy zaakceptujemy - przegłosujemy i wyślemy go wraz z załącznikami: wyciąg z protokołu dnia 16 lutego - listy obecności. Ja ze swojej strony, indywidualnie na te zarzuty, które mnie stawiają bezpośrednio, jako przewodniczącemu i radnemu, i zakończymy kwestię Żabianki.

Odnosząc się do wniosku radnej Jolanty Banach, myślę że czytając protokół z poprzedniego spotkania, czy nawet dzisiejsze wystąpienia Prezydenta i Dyrektora w pewnych niuansach się różniły, to proponowałbym, nie tyle organizować spotkanie z panem Prezydentem, tylko wystąpić na piśmie z prośbą o ustosunkowanie się na piśmie. Wtedy będziemy mieli dokument...

**Jolanta Banach - członek komisji**

Dobrze. Proszę powiedzieć Państwu, że ja wycofałam swój wniosek.

**Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący komisji**

Nie, to jest prośba o modyfikację wniosku.

**Jolanta Banach - członek komisji**

Nie, ja go wycofam, ponieważ Komisja drogą konsensusu zaproponowała, żeby zwrócić się pisemnie do Pana Prezydenta z prośbą o pisemne ustosunkowanie się do tematu.

Ja wycofuję swój wniosek. Przyjmuje propozycję pisemnego wystąpienia i wycofuje swój wniosek.

**Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący komisji**

Możemy nawet zasugerować w tym piśmie rozważenie jakiegoś porozumienia przyspieszającego inwestycje. Żeby nie było, że Prezydentowi potrzebna jest od Komisji jakaś akceptacja, żeby cokolwiek zrobić.

*Prowadzenie obrad przejął przewodniczący Komisji Grzegorz Strzelczyk.*

**Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący komisji**

Na poprzednim spotkaniu rozmawialiśmy, że wybory itd. nie wstrzymują negocjacji. Na spotkaniu z mieszkańcami, mieszkańcy nie akceptowali § 2 tego Porozumienia. Ja się wogóle nie włączam w kwestie ustaleń merytorycznych, bo to jest poza nami. Jeżeli Spółdzielnia Mieszkaniowa się umówi z Prezydentem, to niech sobie podpisują co chcą. To nie jest nasza sprawa. Na tym spotkaniu w ogóle tak łatwo nie było, bo co do zakresu rzeczowego, jakby realizacji inwestycji to wszyscy są zgodni, nawet z Panią Cholewińska, natomiast tam są jeszcze inne kwestie, które nie miały konsensusu i uznania wśród mieszkańców.

Zawsze powtarzałem, nie wchodźmy w sprawy merytoryczne - kto z kim i na jakich warunkach się umawia. Pilnujmy tylko tych kwestii formalnych.

Kto jest za pisemnym wystąpieniem do Pana Bojanowskiego - pytanie i jasne określenie:

1. które inwestycje przewidziane w projekcie porozumienia ze Spółdzielnią Mieszkaniową Żabianka będą realizowane niezależnie od w/w porozumienia,
2. Czy widzi Pan jakiś sposób rozwiązania tego impasu przy możliwości uzyskania konsensusu, który nie eskalował by istniejącego konfliktu.

Kto z Państwa jest za takim wystąpieniem do Prezydenta Miasta?

- *Za 6 głosów (jednogłośnie).*

**PUNKT 2.4**

Skarga Pana .....

---

**Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący komisji**

Na ostatnim posiedzeniu Komisji pani Barbara Majewska - Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej omówiła i wyjaśniła sprawę. Komisja poprosiła o przedłożenie na piśmie dodatkowo tego, co przekazała Komisji ustnie.

Takie pismo wpłynęło .

W związku z tym proponuję, aby Komisja przyjęła stanowisko Prezydenta i poinformowała zainteresowanego, że na tym etapie uważa sprawę za zakończoną - w załączeniu przesać dwa pisma Prezydenta, wyjaśniające poruszone w skardze kwestie.

Kto jest za przyjęciem takiego stanowiska - odpowiedzi?

*Za 6 głosów ( jednogłośnie)*

**PUNKT 2.5**

Dotyczy skargi p. ....

---

**Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji** przypomniał, że ustaleniem na ostatnim posiedzeniu było wystąpienie do Prezydenta Miasta o dodatkowe wyjaśnienie w terminie do 18 marca br. dotyczące konfliktu mieszkańcy - NOBAS.

Pan Prezydent W. Bielawski w odpowiedzi poprosił o prolongatę terminu do 30 kwietnia z uwagi na złożoność sprawy.

Przewodniczący Komisji zaproponował, aby termin ten określić na 22 kwietnia, tak, aby Komisja mogła tym tematem ponownie zająć się na posiedzeniu w dniu 27 kwietnia.  
Komisja przychyliła się do powyższego.

### PUNKT 3

Przyjęcie terminarzu posiedzeń Komisji i planu pracy.

---

**Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji** przypominając krótko procedurę związaną z absolutorium i kontrolą wykonania budżetu za rok 2010, mając na uwadze również wcześniejsze ustalenia Komisji, co do terminów spotkań, zaproponował niżej wymienione terminy posiedzeń Komisji, które nie wzbudzały kontrowersji ze strony członków komisji i zostały zaakceptowane:

1. 27 kwiecień
2. 11 maj ( *II środa miesiąca - informacyjne nt. zaawansowania kontroli dotyczącej wykonanie budżetu za 2010 + sprawy pilne* )
3. 25 maj ( *m.in. zapoznanie się z wynikami kontroli wykonania budżetu* )
4. 8 czerwiec ( absolutorium )
5. 29 czerwiec
6. 24 sierpień
7. 28 wrzesień
8. 26 październik
9. 23 listopad
10. 21 grudzień

Przewodniczący Komisji może zwołać w razie konieczności dodatkowe posiedzenie komisji.

Następnie przystąpiono do omówienia planu pracy Komisji na rok 2011 oraz planu kontroli.

**Radna Jolanta Banach** zaproponowała wprowadzenie autopoprawki do projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia planu kontroli Komisji Rewizyjnej RMG (druk nr 104) w temacie kontroli:

- Kontrola Gdańskiej Infrastruktury Wodociągowo-Kanalizacyjnej Sp. z o.o w zakresie sposobu rozliczania odpisów amortyzacyjnych od wytworzonych środków trwałych ze szczególnym uwzględnieniem odpisów dokonywanych od środków wytworzonych w części sfinansowanej z dotacji Funduszu Spójności.

Radna uzasadniając wniosek powiedziała, że z uzyskanych odpowiedzi wynika, że 75% ceny wody to są odpisy amortyzacyjne, zważywszy, że 50% całej inwestycji-wodno-ściekowej finansowanych jest ze środków funduszy spójności. Należy zadać sobie pytanie, czy na cenę wody, może wpływać poziom odpisu amortyzacyjnego, który jest nieproporcjonalny do udziału środków unijnych w finansowaniu projektu wodno-ściekowego, od których to środków zakupionych, wytworzonych za pieniądze funduszu spójności nie dokonuje się odpisu amortyzacyjnego. Dlatego warto temu się przyjrzeć. Chodzi jeszcze o inne parametry odpisu amortyzacyjnego, bo one mogą być albo korzystne dla odbiorcy, albo mniej korzystne, czyli okresy, stawki itd. .

Komisja przeprowadziła dyskusję, zadając sobie pytanie, czy Komisja może kontrolować Spółkę, czy kontrolować politykę, jaka wykształtowała cenę wody i wówczas formalnie kontroluje Prezydenta.

W trakcie tej dyskusji zgłoszono jeszcze temat - poruszony na poprzednim posiedzeniu przez radnego Marcina Skwierawskiego- zasady przyznawania mieszkań komunalnych, socjalnych i TBS. Komisja również zainteresowała się zasadami sprzedaży mieszkań komunalnych.

Ostatecznie Komisja, jednogłośnie - 5 głosami za - przyjęła następującą treść autopoprawki do druku nr 104 projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planu kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Gdańska na rok 2011.

*W załączniku do uchwały po punkcie 2 dodaje się :*

**„wrzesień 2011r.**

3. Podjęcie czynności sprawdzających w Gdańskiej Infrastrukturze Wodociągowo - Kanalizacyjnej w zakresie sposobu rozliczania odpisów amortyzacyjnych od wytworzonych środków trwałych, ze szczególnym uwzględnieniem odpisów od środków wytworzonych w części sfinansowane z dotacji Funduszu Spójności.

**październik 2011**

4. Podjęcie czynności sprawdzających zasady przyznawania mieszkań komunalnych, socjalnych i TBS.

**listopad 2011**

5. Podjęcie czynności sprawdzających zasady i procedury obowiązujące przy sprzedaży mieszkań komunalnych”

Następnie Komisja , jednogłośnie przyjęła plan pracy na rok 2001, jak niżej:

**Kwiecień:**

1. Kontrola Wydziałów Urzędu Miejskiego w Gdańsku w zakresie wykonania budżetu Miasta Gdańska za rok 2010,
2. Kontrola jednostek organizacyjnych : Biura Rozwoju Gdańska i Straży Miejskiej w Gdańsku w zakresie wykonania budżetu Miasta Gdańska za rok 2010,
3. Rozpatrywanie pism i skarg.
4. Sprawy różne.

**Maj**

1. Kontrola Wydziałów Urzędu Miejskiego w Gdańsku w zakresie wykonania budżetu Miasta Gdańska za rok 2010,
2. Kontrola jednostek organizacyjnych : Biura Rozwoju Gdańska i Straży Miejskiej w Gdańsku w zakresie wykonania budżetu Miasta Gdańska za rok 2010,
3. Omówienie wyników kontroli wykonania budżetu za rok 2010, protokoły z kontroli.
4. Rozpatrywanie pism i skarg.
5. Sprawy różne.

**Czerwiec:**

1. Rozpatrzenie :
  - 1) sprawozdania finansowego:
  - 2) sprawozdania z wykonania budżetu wraz z opinią regionalne izby obrachunkowej oraz informacje o stanie mienia jednostki, opinią biegłego rewidenta

2. Wypracowanie opinii Komisji dotyczącej wykonania budżetu i wniosku w sprawie absolutorium za 2010r. dla Prezydenta Miasta Gdańska - przygotowanie stosownego projektu uchwały RMG
3. Rozpatrywanie pism i skarg.
4. Sprawy różne.

**Sierpień:**

1. Rozpatrywanie pism i skarg.
2. Sprawy różne.

**Wrzesień:**

1. Analiza wykonania budżetu Miasta Gdańska za I-sze półrocze 2011r.
2. Podjęcie czynności sprawdzających w Gdańskiej Infrastrukturze Wodociągowo - Kanalizacyjnej w zakresie sposobu rozliczania odpisów amortyzacyjnych od wytworzonych środków trwałych, ze szczególnym uwzględnieniem odpisów od środków wytworzonych w części sfinansowane z dotacji Funduszu Spójności.
3. Rozpatrywanie pism i skarg.
4. Sprawy różne.

**Październik:**

1. Podjęcie czynności sprawdzających zasady przyznawania mieszkań komunalnych, socjalnych i TBS.
2. Rozpatrywanie pism i skarg.
3. Sprawy różne.

**Listopad:**

1. Podjęcie czynności sprawdzających zasady i procedury obowiązujące przy sprzedaży mieszkań komunalnych”
2. Przyjęcie planu kontroli na rok 2012 i przygotowanie stosownego projektu uchwały RMG w tej sprawie.
3. Rozpatrywanie pism i skarg.
4. Sprawy różne.

**Grudzień:**

1. Rozpatrywanie pism i skarg.
2. Sprawy różne.

## PUNKT 4

Sprawy wniesione, wolne wnioski.

---

Żadnych spraw nie wniesiono, w związku z tym przewodniczący zamknął posiedzenie.  
Na tym posiedzenie zakończono - godz. 18,30.

*Przewodniczący  
Komisji Rewizyjnej RMG*

*Grzegorz Strzelczyk*

*Protokolowała:*

*Bogusława Pieklik*